

MAGDALENA ŻABOWSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Instytut Języka Polskiego

Faktycznie i rzeczywistość **– operacje na wiedzy i ich leksykalizacja**

Słowa kluczowe: *faktycznie*; *rzeczywiście*; partykuły epistemiczne; wiedza; metatekst

Key words: *faktycznie*; *rzeczywiście*; epistemic particles; knowledge; metatext

1. Partykuły epistemiczne¹ jako jednostki metatekstowe funkcjonujące w strukturze informacyjnej wypowiedzenia nierozzerwalnie związane są z wiedzą mówiącego (zaangażowane są bowiem w komentowanie tego, co jest mówione (rematu), z punktu widzenia zgodności z prawdą). Tym różnią się od innych klas wyrażen epistemicznych, np. czasowników typu *sądzić*, *że_*, *zakładać*, *że_* (zob. Danielewiczowa 2002) czy *wydedukować z [czegoś]*, *że_*, *wysnuć z [czegoś] wniosek*, *że_* (zob. Nowak 2013), *że* – stanowiąc metakomentarz do bieżącego mówienia – zdają sprawę z dokonywanych wła-

¹ Do tej klasy zaliczam takie wyrażenia, jak *chyba*, *może*, *pewnie*, *na pewno*, *najprawdopodobniej*, *oczywiście*, *naturalnie*, *widocznie*, *rzeczywiście*, *naprawdę*, *w rzeczywistości* oraz bliskoznaczniki wymienionych jednostek. Klasa partykuł epistemicznych jest wewnętrznie zróżnicowana (ze względu na zawarte w ich znaczeniach komponenty treści), por. Żabowska 2006.

śnie w chwili mówienia operacji na wiedzy, mianowicie komentują dany sąd, stwierdzając jego prawdziwość (taką funkcję pełnią np. partykuły *rzeczywiście*, *naprawdę*, *w rzeczywistości*) lub zawieszają prawdziwość tego, co właśnie jest mówione (tak funkcjonują wyrażenia typu *chyba*, *pewnie*, *prawdopodobnie*). Komentarz niesiony przez partykuły epistemiczne dotyka więc samej istoty języka, czyli predykatu wiedzy.

Pośród partykuł epistemicznych najliczniejszą grupę (i najczęściej opisywaną) stanowią jednostki służące do wyrażania niewiedzy mówiącego. Fakt ten nie budzi zdziwienia, bowiem mówienie o własnej wiedzy (w odróżnieniu od mówienia o tym, co jest przedmiotem owej wiedzy, bo to dzieje się w każdej chwili naszego mówienia), tzn. mówienie, że wiem, że jest tak a tak, nie jest sytuacją typową. Wypowiedzenia asertoryczne na ogół nie są poprzedzane predykatem *Wiem*, *że* ; predykat ten może wyjątkowo pojawić się na powierzchni zdania, by zwrócić uwagę na to, że to, co jest mówione, jest przedmiotem naszej wiedzy, a nie domysłów czy rojeń. Analogicznie na poziomie metatekstu – orzekanie własnej wiedzy o tym, co jest mówione, nie wydaje się celowe. I rzeczywiście, nie ma w systemie języka partykuły, której znaczenie sprowadzałoby się wyłącznie do komponentu ‘wiem, że jest tak, jak mówię’; wszystkie „faktywne” (tzn. przesadzające wiedzę) partykuły zawierają dodatkowe komponenty treści. To właśnie te komponenty stanowią podstawę do wyróżnienia trzech klas partykuł epistemicznych wyrażających wiedzę mówiącego²:

- 1) potwierdzające: *rzeczywiście*, *faktycznie*, *istotnie*, *w rzeczy samej*,
- 2) wykluczające: *naprawdę*, *autentycznie*,
- 3) polemiczne: *tak naprawdę*, *w rzeczywistości*, *w istocie*, *de facto*.

Za wspólny komponent semantyczny tych wyrażeń w artykule z 2006 roku uznałam „implikowanie przez nie wiedzy, że dany stan rzeczy zachodzi”, w istocie jednak – skoro opisywane wyrażenia są metakomentarzami do wybieranego rematu – nie idzie o to, czy mówiący wie czy nie wie, ale co o własnej wiedzy/niewiedzy mówi. Przyjmuję za A. Bogusławskim, że czteroargumentowy predykat wiedzy o postaci *ktoś_i wie o kimś_j/czymś_k, że coś_p, nie:*

² Por. klasy wyróżnione w: Żabowska 2006: a) partykuły potwierdzające prawdziwość wypowiedzianego wcześniej sądu (*rzeczywiście*, *istotnie*), b) partykuły niedopuszczające odmiennego sądu innej osoby (*oczywiście*, *naturalnie*), c) partykuły implikujące sąd przeciwny (polemiczne) (*tak naprawdę*, *w rzeczywistości*), d) partykuły nieimplikujące sądu przeciwnego (*naprawdę*, *doprawdy*).

$coś_m$ jest jednostką bazową dla języka (prymarną w sensie logicznym – na niej fundowane są wszystkie wypowiedzenia, predykat ten odzwierciedla bowiem strukturę tematyczno-rematyczną każdego wypowiedzenia, czyli zdania użytego, oraz prymarną w sensie semantycznym – jest to jednostka prosta, rzeczywiste *indefinibile* językowe)³. Mówienie z kolei w teorii A. Bogusławskiego sprowadza się do robienia czegoś z tym, co się o kimś/ czymś wie⁴, zob. reprezentację semantyczną czasownika *powiedzieć*, że _ w: Bogusławski 2005.

Wskazane trzy grupy partykuł epistemicznych stanowią zleksykalizowany w postaci metatekstu efekt możliwych operacji na wiedzy, tzn. funkcjonują one jako komentarze zdające sprawę z:

- 1) samego potwierdzenia asercji (realizowanej poprzez strukturę tematyczno-rematyczną) – *rzeczywiście, faktycznie*,
- 2) wykluczenia dopełnienia logicznego (czyli *nie: coś_m*) (dokonywanego poprzez akcent frazowy) – *naprawdę*,
- 3) odrzucenia składnika konkurencyjnego (służy temu kontrastowanie eliminacyjne) – *w rzeczywistości, tak naprawdę*.

2. Za bazowe – ze względu na potwierdzanie asercji – w opisywanej klasie wyrażen uznają partykuły *faktycznie* i *rzeczywiście*. Dwa podstawowe komponenty semantyczne tych wyrażen to: 1) orzekanie za ich pomocą wiedzy mówiącego odnośnie do tego, co mówi, 2) ta prawdziwościowa ocena dotyczy tego, co zostało wcześniej przez kogoś powiedziane – aktualnego (tzn. tego, który przypisuje komentarz typu *rzeczywiście*) mówiącego lub kogoś innego⁵. Partykuły te służą więc potwierdzaniu prawdziwości tego, co zostało powiedziane, por. zaproponowaną przez A. Dobaczewskiego (1998: 17) eksplikację czasownika *potwierdzać*, że _:

„X potwierdza, że S: ‘Ktoś powiedział coś o tym, że S. X, mówiąc o S, mówi: To prawda, że S.’”

³ Teza ta jest kluczowa dla A. Bogusławskiego, najbardziej szczegółowa i wyczerpująca jej wersja została przedstawiona w: Bogusławski 2007.

⁴ Robienie czegoś z tym, co się o kimś / czymś wie nie musi się sprowadzać do mówienia, może to być np. także dokonywanie operacji myślowych, por. np. czasowniki *wynioskować z [czegoś]*, *że_* (zob. Nowak 2013).

⁵ Por. definicję partykuły *rzeczywiście* w: Bogusławski 2009: 16–17: ‘i, takie, że wiesz, o czym, mówię, takie, że ktoś powiedział, że i, jest takie, że ktoś wie, że i’.

Te dwie partykuły nie są jednak synonimiczne, tzn. struktury ich treści nie są identyczne, czego dowodem są konteksty, w których nie jest możliwa ich wzajemna substytucja, np.

(1) *Marta poczuła, że rzeczywiście / *faktycznie serce zaczęło się w niej tłuc.*

*Oby Jan rzeczywiście / *faktycznie wyjechał.*

(2) *W ten sposób może pan sobie rozmawiać z klientem, który chce od was pożyczyć tysiąc złotych na nowy telewizor i pół litra, żeby go oblać, ale nie z przedstawicielem banku, do którego faktycznie / *rzeczywiście należyście.*

*Faktycznie / *rzeczywiście to Polska wspierała na początku Anglię materialnie w zakresie swoich skromnych możliwości.*

*A faktycznie / *rzeczywiście nic tam nie musiałam robić, tylko siedzieć osiem godzin na dzień przy biurku.*

Różnica między partykułami *faktycznie* i *rzeczywiście* sprowadza się – jak sądzę – do dwóch właściwości. Po pierwsze, co prawda obydwie jednostki odnoszą się do tego, co zostało powiedziane, ale ich miejsce w hierarchicznym rozczłonkowaniu treściowym wypowiedzenia jest inne. Mianowicie za pomocą jednostki *rzeczywiście* mówi się, że to, co zostało powiedziane o czymś, jest prawdziwe, natomiast tematem⁶ wyrażenia *faktycznie* jest to, o czym zostało coś powiedziane, por.:

rzeczywiście – o T0 (to, co zostało powiedziane o T, że R)

faktycznie – o T, o którym zostało powiedziane, że R.

Partykuła *faktycznie* służy więc do mówienia o świecie, a partykuła *rzeczywiście* do mówienia o tym, co zostało o świecie powiedziane. Co ciekawe, kolejne wyrażenie z tej samej podklasy, mianowicie partykuła *w rzeczy samej*, wchodzi na jeszcze wyższe miejsce, tzn. komentuje samo powiedzenie czegoś o świecie, por.:

⁶ Wskazuję w tym miejscu tylko temat odnoszący się do świata, tzn. temat danego wypowiedzenia z partykułą, partykuła natomiast jako jednostka metatekstowa komentuje także wybierany temat oraz samego mówiącego.

(3) *Na „ty” przeszedł ostatnio ze mną bank. Dotychczas byliśmy w stunkach oficjalnych. On do mnie „Drogi kliencie”, ja do niego „Mój drogi banku”. Bo w rzeczy samej, drogi jest.*

Właśnie wskazaną różnicą między wyrażeniami *rzeczywiście* i *faktycznie* można wyjaśnić to, że tylko partykuła *faktycznie* może pojawić się w wypowiedzeniu bez bezpośrednio poprzedzającego kontekstu, por. (4), a z kolei w użyciach ironicznych może wystąpić tylko jednostka *rzeczywiście*, por. (5):

(4) *Faktycznie jest wysoka.*

(5) *Ona jest bardzo mądra. –Rzeczywiście, mądrzejszej nigdy nie spotkałeś.*

Drugą właściwością (wynikającą z pierwszej) różniącą opisywane jednostki jest dopełnienie wiedzy zawartej w strukturze ich treści, tzn. to, co stoi w kontraście z tym, co jest wiedziane (wiedza zawsze pociąga za sobą świadomość fałszywości członu kontradiktorycznego, por. postać predykatu wiedzy: *wie, że coś_p, a nie: coś_m*). Dopełnieniem prawdziwego członu R jest dla jednostki *rzeczywiście* jego negacja, czyli *nie R*, natomiast jeśli chodzi o partykułę *faktycznie*, w kontrast z wiedzianym R wchodzi coś innego niż R – jakieś Q, które jest fałszywe, por.:

rzeczywiście – wie, że R, nie: nie R

faktycznie – wie, że R, nie: Q (\neq R).

Przeciwieństwem danego faktu jest bowiem inny fakt, natomiast przeciwieństwem prawdziwości sądu jest jego fałszywość.

Analizowane partykuły mogą być użyte w pytaniach rozstrzygnięcia, por. dla partykuły *rzeczywiście*:

(6) *Czy rzeczywiście on jest profesorem?*

Pytanie takie jest, zgodnie z sensem partykuły *rzeczywiście*, pytaniem, czy o tym, co zostało powiedziane, że R, adresat pytania wie, że R. Użycie tej partykuły w pytaniach A. Bogusławski interpretuje jako „podpowiedź” do możliwego kształtu spodziewanego responsu (*–Czy on już rzeczywiście*

przyjechał? – *Tak, Stefan mówił prawdę; on już (rzeczywiście) przyjechał.*, zob. Bogusławski 2009: 17). Neutralne, nieakcentowane *rzeczywiście* nie pojawi się w odpowiedzi na pytanie, w którym użyte zostało to wyrażenie, por.:

(7) – *Czy rzeczywiście on jest profesorem? – *Tak, jest rzeczywiście profesorem.*

– *Czy rzeczywiście Janek wyjechał? – *Rzeczywiście.*

Tak użyte może być tylko *rzeczywiście*, na które pada akcent zdaniowy, por.:

(8) – *Czy RZECZYWIŚCIE on jest profesorem? – Tak, jest RZECZYWIŚCIE profesorem.*

– *Czy RZECZYWIŚCIE Janek wyjechał? – RZECZYWIŚCIE.*

Ze względu na miejsce przyłożenia akcentu istnieją także różnice w możliwości użycia wyrażenia *rzeczywiście* w pytaniach uzupełnienia, por.:

(9) **Kto rzeczywiście wyjechał? vs. Kto RZECZYWIŚCIE wyjechał (a nie tylko obiecywał)?*

Analizowane jednostki, choć mogą funkcjonować jako samodzielne wypowiedzenia, nie konstytuują jednak odpowiedzi na pytanie, jedynym kontekstem takiego ich użycia są reakcje na stwierdzenia (także woli), por.:

(10) – *Czy Janek jest profesorem? – Rzeczywiście jest profesorem.*

– *Janek jest profesorem. – Rzeczywiście (jest).*

– *Janku, mógłbyś w końcu zostać profesorem. – Rzeczywiście, mógłbyś.*

Specyficzną właściwością partykuł typu *faktycznie*, *rzeczywiście* jest możliwość ich wystąpienia w poprzedniku zdania warunkowego, tak użyte nie mogą być partykuły epistemiczne typu *chyba*, *pewnie*, *najpewniej*, *oczywiście*, por.

(11) *Jeżeli rzeczywiście / faktycznie / naprawdę tak było, to nie chodziło wcale o niemieckie czołgi.* vs. **Jeżeli w rzeczy samej tak było, to nie chodziło wcale o niemieckie czołgi.*

**Jeżeli zapewne / oczywiście / najpewniej / może tak było, to nie chodziło wcale o niemieckie czołgi.*

3. Opisywane partykuły mogą wystąpić w trzech typach kontekstów, mianowicie mogą być stematyzowane, por. (12), może padać na nie akcent zdaniowy, por. (13), tym samym mogą podlegać skonstrastowaniu z innym elementem wypowiedzi, por. (14):

(12) *Kardynał uroczyście koronował i sześciokrotnie namaścił Ludwika, gdy ten miał 16 lat, w 1654 r. Jednak faktycznie to kardynał Mazarini rządził aż do śmierci w 1661 r.*

(w takiej funkcji nie występuje wyrażenie *rzeczywiście*)

(13) *Jeśli RZECZYWIŚCIE Capote miał zabrać się do tworzenia „Śniadania u Tiffany’ego”, niezbędnie potrzebował ciszy oraz spokoju i obie te rzeczy znalazł nad brzegiem morza.*

Trzeba tę sprawę przedstawić tak, jak FAKTYCZNIE wygląda.

(14) *Nie wiem, kiedy udaje, a kiedy rzeczywiście choruje.*

Ma nad sobą tylko Ziętarskiego i premiera, ale faktycznie to on wszystkim trzęsie.

We wszystkich tych kontekstach użyte zostały partykuły *faktycznie*, *rzeczywiście* (z ich sensami wyłożonymi wcześniej), ale wyrażenia te pełnią w tych zdaniach różne funkcje z punktu widzenia struktury informacyjnej wypowiedzenia. Warto zwrócić uwagę, że są to użycia nietypowe dla partykuł, jednostki reprezentujące tę klasę na ogół mogą być stematyzowane tylko wtórnie (np. *Z pewnością to każdy umrze, nic innego nie jest pewne.*), nie pada na nie akcent zdaniowy (por. **Ona jest WRĘCZ wychudzona.*), przeciwstawić je można innemu elementowi jedynie cytacyjnie (por. *Jan CHYBA wyjechał, a nie NA PEWNO.*).

Stematyzowanie polega na przeniesieniu wyrażenia do funkcji głównego tematu wypowiedzenia. Przesunięciu temu towarzyszy antykadencja tematyzująca odpowiadająca treści ‘nie mówię o kimś/czymś innym’ (zob. Bogusławski 2009: 120). Tak użyta może być nie tylko partykuła *naprawdę*, por.

Bogusławski 2009: 129–121 (*Naprawdę [antykadencja] (to) on popełnił poważny błąd.*), ale także jednostka *faktycznie*, por. (12). Natomiast partykuła *rzeczywiście* nie może pełnić roli najwyższego tematu zdania, (por. **Rzeczywiście to on zarobił dwa tysiące.*), jako wyrażenie wymagające orzeczenia przez kogoś o T, że R, wykluczone jest w temacie „jako zapowiedź jakiegoś, na razie niesprecyzowanego” R (Bogusławski 2009: 121).

Z kolei wyróżnienie partykuły za pomocą akcentu z punktu widzenia struktury informacyjnej wypowiedzenia funkcjonalnie równe jest zastosowaniu „podwójnej negacji» o treści ‘nieprawda, że ktoś wie coś, nie: i’” (zob. Bogusławski 2009: 16), por.:

(15) *A ona to chyba nic nie udawała, bo wyglądała tak, jakby RZECZYWIŚCIE mnie nie widziała.*

Ważne jest, na ile ja wierzę, że RZECZYWIŚCIE może mi dać to, o co go proszę.

Tak użyte partykuły mogą stanowić część dictum tematycznego, por.

(16) *W czasie rzeczywiście ciężkiej zimy 1978/1979 spadło więcej śniegu niż przez poprzednich kilkanaście lat, a mróz długo trzymał poniżej 20°C.*

Ludzie faktycznie wybitni pojawiają się bardzo rzadko. vs. **Ludzie chyba wybitni pojawiają się bardzo rzadko.*

Skontrastowanie natomiast polega na wykluczeniu innego składnika (niż R), co do którego wiemy, że nie jest on prawdziwy o T, por. (15). W kontekstach takich partykuły *rzeczywiście*, *faktycznie* służą odrzuceniu wyrażonego *explicite* członu dopełniającego R. Kontrast ten jednak nie dotyka samych jednostek *faktycznie*, *rzeczywiście*, por.

(17) **Nie wiem, kiedy rzeczywiście choruje, a kiedy nie.*

Z tego względu niedopuszczalna jest w takich użyciach pozycja począsownikowa opisywanych partykuł – pozycja typowa dla przysłówka i typowa dla elementu kontrastowanego, por.

(18) **Nie wiem, kiedy udaje, a kiedy choruje rzeczywiście.*

**Nie wiem, kiedy choruje rzeczywiście, a kiedy pozornie.*

Wyrażenia *faktycznie, rzeczywiście* – same będąc efektem operacji na wiedzy (tzn. w sposób eksplicytny orzekające asercję) – dalej więc podlegać mogą operacjom na wiedzy, takim jak stematyzowanie, zaakcentowanie i skontrastowanie z innym elementem. W odniesieniu do wyrażen *rzeczywiście* i *faktycznie* użytych w taki właśnie sposób nie można więc mówić o osobnych (dodatkowych w stosunku do użyc tych jednostek w funkcji komentarza do rematu) narzędziach językowych jako elementach systemu języka (zob. Bogusławski 2008), ale stanowią one efekt operacji na tamtych narzędziach.

Jednak, co istotne, w bazie języka istnieją osobne narzędzia dla wyrażania właśnie tych sensów, są to mianowicie partykuły *naprawdę* (pełniąca funkcję analogiczną do zaakcentowanego *rzeczywiście*)⁷ i w *rzeczywistości* (zdająca sprawę ze skontrastowania jakiegoś elementu z tym, co jest mówione, by go wykluczyć jako nieadekwatny), por.:

(19) *To naprawdę przegięcie, żeby nie dawać znaku życia tyle godzin.*

– *Czy naprawdę ten, kto nie robi tego samego co inni, jest niepotrzebny?*

– *Jeżeli naprawdę chcesz jej pomóc, zostaw tę sprawę tym, którzy się znają...*

(20) *Bełkotal, udając bardziej pijanego, niż był w rzeczywistości.*

Powiedział, że historia tego pamiętnika to tylko parawan, w rzeczywistości chodzi o złoto i brylanty Haubitzów.

Używając sztampy można by napisać, że Aburatsubo to mekka japońskiego żeglarstwa. W rzeczywistości jest to jeden z najpiękniejszych naturalnych portów jachtowych, jakie widziałem.

To, czego operacyjnie dokonuje się za pomocą akcentowania i kontrastowania, zleksykalizowane zostało w postaci wyrażen *naprawdę* i w *rzeczywistości*.

⁷ Wyczerpujący opis partykuły *naprawdę* w jej wszystkich użyciach przedstawił A. Bogusławski (2008: 120–121).

Jako narzędzia językowe partykuły te podlegają (na tych samych zasadach, co bazowe *rzeczywiście* i *faktycznie*) dalszym operacjom na wiedzy, por. stematyzowanie (21), zaakcentowanie (22):

(21) *Domek Baby Jagi był małym domkiem zbudowanym z pierników – ale tak na niby, bo naprawdę to był drewniany.*

W rzeczywistości to nie względy ekologiczne decydowały o zwłocze.

(22) *Anna NAPRAWDĘ wyjechała.*

Oznacza to widzenie osób, sytuacji, rzeczy takimi, jakimi są W RZECZYWIŚTOŚCI, a nie takimi, jakimi sobie wyobrażacie, że są.

Ograniczenia co do stosowności tych operacji wynikają z ogólnych reguł niepowtarzania sensów, prowadziłyby to bowiem do regresu nieskończoności. Z tego względu nie są możliwe te użycia partykuł *naprawdę* i *w rzeczywistości*, które nazywam skontrastowanymi, dopuszczalne jest tylko kontrastowanie cytacyjne, które polega na przeciwstawianiu dowolnych wyrażań ze względu na ich kształty, a nie treści.

Analizowane klasy partykuł epistemicznych wyczerpują więc wszystkie możliwości skomentowania predykatu wiedzy. Schematycznie „miejsce”, w które wchodzi jako metakomentarze, można przedstawić w następujący sposób:

[*rzeczywiście/faktycznie*] *ktoś_i* [*naprawdę*] **wie** o *kimś_k*/ *czymś_k*, **że** [*w rzeczywistości*] *coś_p*, **nie:** *coś_m*

Zaprezentowane ujęcie tych partykuł jako operujących na wiedzy i będących zleksykalizowanym efektem takich operacji pozwala, jak sądzę, sfalsyfikować hipotezy o polisemiczności wyrażań *naprawdę*⁸ czy *rzeczywiście*⁹.

⁸ Por. Rzedzicka 2002: „potwierdzające” *naprawdę*₁, np. *Ja naprawdę nie kłamałem.*; „intensyfikujące” *naprawdę*₂, np. *To muszą być ludzie naprawdę wyjątkowi.*; „ujawniające” *naprawdę*₃ [= *tak naprawdę*], np. *Powiedz, co naprawdę czujesz.*, i „urealnijające” *naprawdę*₄, np. *Takich ludzi spotyka się naprawdę.*

⁹ Np. w ISJP: 1. „mówimy o rzeczywistych zdarzeniach, sytuacjach lub cechach czegoś lub kogoś”, np. *Czy rzeczywiście doszło do takiej rozmowy?*, 2. „chcemy potwierdzić coś, czego się można było spodziewać”, np. *Ogród był rzeczywiście zaniedbany.*

Bibliografia

- BOGUSŁAWSKI A., 2005, Do teorii czasownika *powiedzieć*, *Polonica XXIV–XXV*, s. 139–155.
- BOGUSŁAWSKI A., 2007, *A Study in the Linguistics-Philosophy Interface*, Warszawa: BEL Studio.
- BOGUSŁAWSKI A., 2008, *Semantyka, pragmatyka. Leksykografa głós demarkacyjny*, Warszawa: Wydawnictwo TAKT.
- BOGUSŁAWSKI A., 2009, *Myśli o gwiazdce i regule*, Warszawa: BEL Studio.
- DANIELEWICZOWA M., 2002, *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- DOBACZEWSKI A., 1998, *Cechy składniowe i semantyczne polskich dopowiedzeń potwierdzających*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej.
- ISJP: BAŃKO M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- NOWAK T., 2013, *Od przesłanki do konkluzji. Polskie czasowniki wnioskowania*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- RZEDZICKA S., 2002, O wyrażeniu *naprawdę*, *Polonica XXI*, s. 85–104.
- ŻABOWSKA M., 2006, Zróżnicowanie semantyczne partykuł epistemicznych, *LingVaria 1*, s. 203–213.

Faktycznie and rzeczywiście – operations on knowledge and their lexicalization

(s u m m a r y)

In the first part of the article, I describe semantic features of Polish particles *faktycznie* and *rzeczywiście*. Next, I analyze three classes of factive epistemic particles: 1) assertive *faktycznie*, *rzeczywiście*, 2) excluding *naprawdę*, *autentycznie*, 3) polemical *tak naprawdę*, *w rzeczywistości*, as well as, their possible uses in the context of knowledge, namely, their topicalization, focalization and eliminatory contrasting. In the final part of the article, I make the hypothesis that these operations are lexicalized as units in the language system, i.e. *naprawdę* (cf. focalization), *w rzeczywistości* (cf. eliminatory contrasting).

